BP JAN OBŁĄK

Studia Warmińskie
XX (1983)

SŁOWO WSTĘPNE NA ROZPOCZĘCIE SYMPOZJUM

Dostojni i bardzo drodzy nam Goście. Mam zaszczyt otworzyć nasze spotkanie naukowe i serdecznie powitać w imieniu własnym i całej naszej warmińskiej diecezji uczestników drugiego Sympozjum Hozjańskiego. Pierwsze Sympozjum Hozjańskie odbyło się w dniach od 22-24 X 1979 roku, a więc cztery lata temu. Zapewne wielu spośród tu obecnych przypomina sobie ówczesne referaty, z których część jako artykuły została wydana drukiem w XVIII tomie *Studiów Warmińskich*. Niech mi będzie wolno wspomnieć tu uczestnika pierwszego Sympozjum Hozjańskiego (który bardzo interesująco i pożytecznie zabierał wówczas głos w dyskusji) niedawno zmarłego sławnego historyka profesora Władysława Czaplińskiego z Wrocławia i polecić Bogu jego szlachetną duszę. (Tu zebrani uczcili pamięć zmarłego krótką modlitwą).

Punktem centralnym obecnego Sympozjum (podobnie jak i pierwszego) będzie świetlana postać kardynała Stanisława Hozjusza, a w związku z tą postacią przybliżone nam zostaną owe czasy zmagań na różnych płaszczyznach, pełne napięć i wielkiego wysiłku umysłowego, dzięki czemu ten wiek (XVI) w naszych dziejach został nazwany złotym.

Nasi badacze hozjańscy znaleźli nawet rocznicę, która w znacznym stopniu zdopingowała nas do zorganizowania tego Sympozjum. Mianowicie 8 IX 1573 roku przebywający w Subiaco kardynał warmiński (bowiem na czas letnich upałów, podobnie jak inni opuszczał Rzym i najczęściej przebywał wówczas w klasztorze św. Benedykta w Subiaco) został przez papieża Grzegorza XIII powołany do godności wielkiego penitencjarza. Ojciec św. wypowiedział wówczas te pamiętne słowa, że najwyższą jurysdykcję w sprawie sumienia i rozgrzeszania innych chciał powierzyć temu, który najmniej był obciążony własnymi grzechami[1]. W tym roku mija od tego wydarzenia 410 lat. Nie jest to wprawdzie okrągła data jubileuszowa, ale dla naszego społeczeństwa, które lubi obchody rocznic, fakt ten dał okazję do szerszych rozważań nad tą świetlaną postacią XVI wieku.

Kardynał warmiński na tym Sympozjum będzie nas szczególnie interesował jako wielki penitencjarz. Był on wprawdzie wielkim mężem stanu, oddanym Kościołowi i szczerze przywiązanym do swego ojczystego kraju — Polski. Chyba nikt w owym czasie w tak znacznym stopniu nie rozsławił naszej Ojczyzny jak właśnie on, swoją niestrudzoną działalnością, zwłaszcza na rzecz Kościoła katolickiego i twórczością

[1] S. Reszka do M. Kromera. Subiaco 1 VIII 1573, [w:] S. Rescii Epistolarum liber unus. Neapoli 1594, s. 48-52.

piśmienniczą. Jako ciągle aktualne przez wieki przewija się jego pragnienie ratowania jedności Kościoła katolickiego, tej całodzianej tuniki Chrystusa, której nie można dzielić. Skoro więc została podzielona, należy usilnie dążyć do jej scalenia.

Na pierwszym Sympozjum podejmowano tematy ogólne, dotyczące Stanisława Hozjusza i jego epoki. Prelegenci wówczas proponowali tematy swych referatów. Obecnie organizatorzy nakreślili program sympozjum. Hasłem obecnego Sympozjum jest „Teologia dzieł i działalności kardynała Stanisława Hozjusza". W czasach nam współczesnych mówi się o teologii działalności człowieka, o teologii pracy ludzkiej a nawet o teologii wypoczynku. Biorąc pod uwagę prowadzone przez naszą diecezję starania o wyniesienie na ołtarze pańskie Sługi Bożego kardynała Hozjusza i wspomnianą rocznicę jego nominacji na wielkiego penitencjarza najpierw wysłuchamy kilku referatów i komunikatów prelegentów duchownych. Po południu oddamy głos profesorom świeckim, specjalistom od złotego wieku literatury i historii polskiej.

Na dzisiaj zapraszam do przewodniczenia obradom do południa Ks. doc. dra hab. (z Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie i z Seminarium Poznańskiego) Mariana Banaszaka, który habilitował się z historii epoki odrodzenia. Po południu zaś proszę o to Prof. dra hab. Alojzego Sajkowskiego z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, wybitnego znawcę polskiego baroku w literaturze. Czasy hozjańskie to późny renesans i początek baroku w literaturze. Zapewne Pan Profesor będzie ze znajomością rzeczy fachowo przewodniczył tej części obrad. Zatem batutę na dzień dzisiejszy powierzam dwóm Wielkopolanom, którzy kompetentnie pokierują naszymi obradami.

Jutro do południa mamy zwarty blok teologiczny. W programie są tematy, które jak sądzę, zainteresują nie tyko teologów. O przewodniczenie na jutro do południa proszę Prof. dra hab. Stanisława Cynarskiego z Uniwersytetu Jagiellońskiego z Krakowa, po południu zaś Prof. dra hab. Jerzego Starnawskiego z Uniwersytetu Łódzkiego.

Informacje dotyczące organizacji Sympozjum (a nie zamieszczone w programie) poda ks. dr Alojzy Szorc.

Bardzo bym pragnął, aby wszyscy nasi drodzy Goście czuli się dobrze i czynnie włączyli się do dyskusji, która planowana jest na zakończenie obrad przed południem i wieczorem każdego dnia.

Redakcja *Studiów Warmińskich* poinformowała mnie, że materiały tego Sympozjum przeznaczone są w komplecie do publikacji w XX-ym tomie *Studiów Warmińskich* za rok 1983.